# KURJER WARSZAWSKI.

Piątek.
Dnia 4 (16) Lipca 1858 Roku.

№ 184.

Jutro, Śgo Alexego, Wyznawcy.

Jutro Imieniny Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia Sergjusza Alexandrowicza.

---

NAJJAŚNIEJSZY PAN, Ukazem Najwyższym na dniu 20 Maja (1 Czerwca) r. b. wydanym, odmówił dalszej łaski odwołującej się do niej Rozalji *Dembowskiej*, za rozmyślne zabójstwo swej Pani, wyrokiem Sądu Kryminalnego Gub: Płockiej i Augustowskiej, przez Sąd Appellacyjny i przez Xty Departament Rządzącego Senatu zatwierdzonym, na pozbawienie wszelkich praw i zesłanie do robót ciężkich w zakładach fabrycznych, na czas nieograniczony skazanej, a z mocy Najmiłościwszego Manifestu z d. 26go Sierpnia (7 Września) 1856 r., mającej sobie skróconym czas nieograniczony robót ciężkich, do lat 20tu.

Przez Najwyższe Rozkazy JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, Otrzymują Rangi ze starszeństwem: Uwolnieni obecnie od służby, Radcy Hono:, za odznaczenie się w służbie: b. Rendant w Banku Polskiem *Pniewski*. Za wysługę lat: b. p. o. Adjunkta Wydz: Kontrolli w Komissji Rz: Prz: i Sk: *Górski*. Z Sekretarzy Kollegjalnych: byli p. o.: Adjunkta tegoż Wydziału *Lisicki*, Pomocnik Sekretarza w Banku Polskim *Mrowiński*, Adjunkta Urzędu Loterji *Mierzejewski* i b. Aplikant Wydz: Kontrolli w Komissji Rz: Prz: i Sk: *Karasiński*. Posunięty za wysługę lat, z Radcy Dworu na Radcę Kollegjalnego: Urzędnik do Szczególnych Poruczeń przy Namiestniku Królestwa, Kammerjunkier *Pankratiew*, ze starszeństwem i z pozostawieniem przy dotychczasowym urzędzie dworskim.— Przez Postanowienia Rady Administracyjnej: w Wydziale Komissji Rzą: Sprawiedl: Mianowani: Właściciel dóbr Alexan: *Laskowski*, Sędzią Pok: Okr: Jędrzejowskiego; Lud: *Wojniłłowicz*, Sędzią Pok: Okr: Lubartowskiego, i Juljan *Hryniewicz*, Sędzią Pok: Okr: Marjampolskiego.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła zapis summy rs. 75, jako fundusz wieczysty na rzecz Kościoła XX. Bernardynów w Karczówce, przez niegdy Józefa *Jaworskiego*; oraz zapis przez niegdy Marcellę z Zagrobów *Białecką*, z majątku swego, jaki po śmierci ojca jej Stanisława *Zagroby*, inwentarzem spisanym jest wykazany, oraz z 3ciej części kapitału rs. 6,750, po potrąceniu prywatnych legatów, w równych częściach dla Klasztorów XX. Reformatów, Bernardynów, Dominikanów i Kapucynów, wszystkich w Warszawie; tudzież darowiznę rs. 60 dla Kościoła parafjalnego w Świedziebny, przez Juljannę z de Klugów *Niemojewską*, uczynione.

Na przedstawienie Komissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, Rada Administracyjna udzieliła patenty na wolno-praktykujących Jeometrów kl: 2ej, niżej wyrażonym osobom: 1) Piotro: *Daniewskiemu*, 2) Bronisł: *Brzezińskiemu*, 3) Karo: *Abraham*, 4) Wład: *Rajskiemu*, 5) Edw: *Gross*, 6) Karo: *Piwnickiemu*, 7) Juljan: *Müller*, 8) Wład *Czerwińskiemu*, 9) Józ: *Ryszkiewiczowi*, 10) Karo: *Sosnkowskiemu*, 11) Franci: *Rostkowskiemu*, 12) Piotr: *Brand*.

---

*Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra*, wezwał P. Elżbietę-Zofję *Balińską*, córkę Pułkownika wojsk Cesarsko-Rossyjskich; tudzież P. Józefinę *Dąbrowską*, córkę zmarłego Andrzeja *Pruskiego*, niegdyś Urzędnika b. Kom: Rządo: Wojny, ażeby w interesach własnych zgłosiły się do Zarządu Policji, lub obecne swe zamieszkania wskazały.

Fligiel-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Pułkownik Gwardji *Dehn*, wyjechał do Petersburga.

Jutro, w Kościele Śgo Karola *Boromeusza* przy ulicy Chłodnej, o godzinie 9½, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Xiędza Karola-Boromeusza *Gostkowskiego*, Kanonika Honorowego Płockiego, Dziekana Dekanatu Pilickiego, w Pcie Olkuskim, Proboszcza Parafji Kromołów, zeszłego z tego świata z żalem Rodziny w dniu 18 Lutego r. b.; na które zaprasza się łaskawych Przyjaciół i Znajomych.

Jutro, o godzinie 10tej z rana, odbędzie się w Kościele XX. Reformatów, Nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. Matyldy *Breza*; na które pozostałe Dzieci, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają.

Z pomiędzy licznych dzieł religijnej treści, szczególniej się odznacza xiążka znanego i coraz nowemi dziełami wsławionego Oratorjanina O. *Faber*, naszemu językowi piękną polszczyzną przyswojona, pod tyt: *Wszystko dla PANA JEZUSA*, czyli Łatwe drogi do miłości Bozkiej. Jeden z wysokich w hierarchji Kościelnej Duchownej, takie dał o tem dziele opinję: »Panuje w tem dziele żywa Wiara, rzeczywiste namaszczenie, które porywa ducha i wprowadza weń największe dobro. Autor prawdę jak najjaśniej przedstawia i serce Czytelnika pociąga, rzeczywiście z potężną wiedzą, ujmującym sposobem, wskazuje prawą do miłości BOGA drogę". Znacznie obszerne to dziełko, upięknione jeszcze śliczną ryciną, sprzedaje się niesłychanie tanio, bo tylko po 45 k. exemplarz w xięgarniach xiążek Katolickich, P. *Gebethner* i innych w Warszawie i na prowincji.

Z dniem 1ym Stycznia 1859 roku wychodzić zacznie w Petersburgu czasopismo w języku polskim, pod tytułem: *Słowo*, składające się z gazety w wielkim formacie, wydawanej dwa razy na tydzień, i z miesięcznego Dodatku, obejmującego od 12 do 20 arkuszy druku. Gazeta, oprócz obszernej części urzędowej, mieszczącej wszystkie postanowienia rządowe i rozporządzenia administracyjne, zawierać będzie wiadomości polityczne czerpane bezpośrednio z doniesień telegraficznych i zagranicznych dzienników, korrespondencje krajowe i zagraniczne, oraz feljeton, poświęcony nie powieściom, lecz najnowszym, interesującym ogół, wiadomościom na polu przemysłu, sztuki i umiejętności. Dodatek zawierać będzie: powieści, poezje, prace historyczne, polityko-ekonomiczne, statystyczne, prawnicze, rozprawy z nauk przyrodzonych, artykuły o wychowaniu, nadto, miesięczny przegląd polityczny i krytyczne rozbiory wszelkich dzieł nowych, zasługujących na uwagę, tak w naszej literaturze, jako też i we wszystkich słowiańskich, oraz innych zagranicznych piśmiennictwach, nakoniec bibljograficzne doniesienia o bieżącej literaturze w ogólności. Nie przemysłowe widoki, lecz chęć służenia sprawie narodowej oświaty przewodniczy niniejszemu przedsięwzięciu. Wybranym zaś został Petersburg

za miejsce wydawnictwa z następujących pobudek: tu jest ognisko władzy centralnej; tu się skupiają wszystkie administracyjne interesa tak zwanych Zachodnich Prowincji; tu w bogatych xięgo-zbiorach spoczywają drogie zabytki, rzadkie dzieła i rękopisma, których opracowanie nie mały może przynieść dla historji narodowej pożytek; tu łatwiej niż na całej kraju przestrzeni posiadać arcy-dzieła Europejskie i śledzić ruch Europejskiej oświaty pod wszelkiemi względami: nauk, sztuk i przemysłu; ztąd nakoniec łatwiej badać stan społeczny Rossji i dojrzeć wszelkich objawów umysłowego jej życia, którego poznanie tak niezbędnie jest potrzebne. Jednocześnie z niniejszem ogłoszeniem Redakcja weszła w stosunki z pisarzami znanemi zaszczytnie w naszej literaturze i od niektórych otrzymała już przyrzeczenia stałego współpracownictwa. Rodacy Professorowie Petersburgskiego Uniwersytetu, oraz innych zakładów naukowych stolicy, wezmą w wydawnictwie *Słowa* czynne uczestnictwo. Redakcja pojmuje, że zadaniem każdego czasopisma jest nietylko być źwierciadłem czasu i społeczeństwa, lecz zarazem i oddziaływać na nie. Przeto nie zaniedba żadnego środka wiodącego do tego celu, i dołoży wszelkich starań, aby z jednej strony pozyskać współudział mężów stojących na czele narodowego postępu, a z drugiej znowu otworzyć szranki dla młodych talentów, które z czasem na tem polu przodkować będą. Cel ten o tyle da się dopiąć, o ile niniejsze przedsięwzięcie znajdzie współczucie i życzliwość u ludzi światłych naszego społeczeństwa. W to współczucie Redakcja ufa i prosi nawzajem o ufność i współudział, nim zdoła czynem udowodnić pożyteczność zamierzonego przedsięwzięcia, oddaje je pod sąd publiczny i wierzy, że tylko ze zjednoczenia sił i rozumnej dobrej woli, dobro ogólne wyrość może. W miesiącu Wrześniu będzie podany do wiadomości publicznej prospekt więcej szczegółowy z wykazem osób, na współpracownictwo których Redakcja z pewnością liczyć może. Cena Gazety z miesięcznym Dodatkiem na miejscu: roczna rs. 15, półroczna rs. 9; z przesyłką: roczna rs. 17, półroczna rs. 10. Osobno Gazeta i Dodatek prenumerowane być nie mogą. Listy i przesyłki adresowane być mają: »Do Redakcji czasopisma *Słowo* w Petersburgu.«—J. *Ohryzko*, Redaktor odpowiedzialny.

Jutro zmiana lunacji, czyli *pierwsza kwadra*, z którą znowu ma zawitać pogoda.

Podług listów z Odessy, z d. 9 b. m., panował w tym porcie w ciągu ubiegłego tygodnia ruch interesów wielki. Kupiono dla zagranicy około 220,000 czetwerti zboża wszelkiego rodzaju, pszenicy, jęczmienia, żyta, owsa i kukurydzy.

*Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności*, utrzymywało w m. Czerwcu r. b., w Domach Instytutowych w średniem przecięciu dziennie, starców i kalek obojej płci 301, których koszt żywienia wynosił rs. 539 kop: 3; sierot obojej płci 171, a koszt żywienia tychże rs. 246 k. 25$^1/_2$; do 7miu Sal Ochron uczęszczało z przecięcia dziennie dzieci obojej płci 391, których utrzymanie kosztowało rsr. 113 kop: 94; na obiadach 5cio-groszowemi zwanych, było dziennie 76 osób; z tych na koszt JO. Xcia Namiestnika osób 38; sporządzenie zaś wszystkich obiadów kosztowało rs. 116 kop: 44$^1/_2$; na zupę *Rumfordzką* uczęszczało dziennie osób 122, a koszt sporządzenia tejże wynosił rs. 57 k. 98$^1/_2$; Ubogim na mieście udzieliło Towarzystwo wsparcia następujące: pieniężne stałe od kop: 90 do rs. 1 k. 50, osobom 49, razem rs. 51 kop: 30; jednorazowy zasiłek od rs. 1 do rs. 2, osobom 10, razem rs. 15 kop: 50; takiż zasiłek od rs. 1 kop: 50 do rs. 6 osobom 18, razem rs. 66; w lekarstwach osobom 179; okulary otrzymało osób 1. W ogóle zatem żywiono i wsparto osób 1,321; a ogólny koszt samej żywności, wynosił rs. 1,073 kop: 65$^1/_2$.— W ciągu miesiąca Czerwca r. b., w Instytucie Warszaws: Towarz: Dobroczynności zmarła uboga Elżbieta *Zakrzewska*, lat 70 mająca.

*Manualik codziennego Katolickiego Nabożeństwa*, taki tytuł nosi zbiór modlitw z wyborowych xiążek, przepisany pięknym charakterem, zdobny kilku obrazkami z talentem i gustem wypracowanemi piórem i tytułami na czele modlitw pracowicie wykonanemi. Xiążeczka ta w małym formacie, 200 przeszło stronnic na pięknym papierze zawierająca, nieoprawna, jest dziełem kilko-miesięcznej pracy, osoby pozbawionej środków utrzymania; życzyć więc należy, aby rychło znalazła amatora, któryby ją dla siebie lub na prezent zakupił, tembardziej, że cena 5 rs. stosunkowo jest nader umiarkowana. Wiadomość w xięgarni G. *Gebethnera* na Krak:-Przed:.

W dniu 10 (22) Czerwca, odbył się w Piotrkowie popis roczny w Pensji Żeńskiej, w obec W. Dyrektora miejscowego Gimnazjum, przybyłych Rodziców, oraz licznie zgromadzonej Publiczności. Zapis Uczennic na rok następny szkolny, zacznie się z d. 20 Lipca (1 Sierpnia), i trwać będzie do 4 (16) t. m.; poczem zwykły kurs nauk rozpoczętym zostanie.— Przełożona Pensji, Flor: *Biskupska*.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od B rs. 6 na ochronę ubogich dziatek, Siostry *Klary*, w Sulejowie.— Od A. M. rs 1 na figurę Śgo Józefa w niszy Kościoła Śgo Karola *Boromeusza*.

*Ogłoszono taxę chleba i bułek* na drugą połowę miesiąca Lipica r. b.: bułki mątowej funt k. 6; jedna bułka za k. 1$^1/_2$, ma ważyć zoło: 24; strucli mątowej funt kop: 3; bułki z pośledniejszej mąki funt kop: 3; bułka za kop: 1, ma ważyć zoło: 32; strucli z takiejże mąki funt kop: 3; chleba stołowego z takiejże mąki funt kop 3; chleba żytniego pytlowego, oraz z mąki Młyna Parowego, funt kop: 2; chleba razowego funt kop: 1$^1/_2$.

Przełożona Szkoły Żeńskiej o 2ch klassach w mieście Łodzi, ma honor zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów, iż zapis uczennic do tejże pensji, rozpocznie się z dniem 24 b. m., a kurs nauk przy pomocy Nauczycieli i Guwernantek, dnia 1go Sierpnia r. b. rozpoczętym zostanie.—*Niedzielska*.

Burza d. 10 b. m. przypadła w okolicach Warszawy, np. pod Powsinem, kilka drzew starych silnie uszkodziła; jedno szczególnie na pół rozdartem zostało.

Xięgarnia S. H. *Merzbacha* (ulica Miodowa Nro 486), otrzymała następujące nowości: *La Fille du Millionnaire*, Comédie en 3 actes et en prose, par Mr Emile *de Girardin*, kop: 75; *Le fils naturel*, Comédie en 5 actes, dont un prologue, par M. Alexandre *Dumas fils*, kop: 75; *La jeunesse*, Comédie en 5 actes en vers, par Emile *Augier*, k. 75; *Ludzie prości*, szkic obyczajowy, przez Jerzego *Laskarysa*, kop: 75.

Kto z grających w loterją fantową, w Ogrodzie Saskim, w dniu 19 Czerwca r. b., wygrał dzieło p. t. *Flora Polska*, przez Jakóba *Wagę*, a nie odebrał dodatku do IIgo Tomu tegoż dzieła, obejmującego, *Spis abecadłowy nazwisk polskich na rodzaje roślin*, takowy Spis czyli Rejestra odebrać może w Kancellarji Towarzystwa Dobroczynności.

(A. n.) Niejednokrotnie zdarzyło mi się słyszeć a i czytać o P. Fr: *Tylk*, zamieszkałym przy ulicy Niecałej, pod Nr 614 *l*, jakoby tenże wybornie zszywał uszkodzone i odświeżał stare suknie, wywabiając zarazem wszelkie z nich plamy. Na próbę tedy posłałem mu frak i tużurek z mojej garderoby, zaś z mojej małżonki kilka materjalnych strojów. Kiedy jednak po dniach kilku przyniósł nam P. *Tylk* te rzeczy, musieliśmy przypuścić chwilowo że nam w miejsce starych, nowe poprawiał, tak dokładną była robota jego, i tak wyborne ich odnowienie; oprócz tedy należnego zaspokojenia, za tę robotę, chcę mu jeszcze złożyć publicznie podziękę za jego niepraktykowaną zręczność, jakiej już dawno nie miałem sposobności widzieć.—A. *Łas:* z Gub: Warsz:.

Od kilku dni wypompowują za pomocą pompy ssącej, wodę z sadzawki w Ogrodzie Saskim. Po ukończeniu tego, dno sadzawki zostanie utrwalone. Obok wypompowywania, łowione są siecią rybki, które zapewne za przywróceniem wody, znowu powrócą do tego miejsca.

Od czasu komedji z angielskiego tłómaczonej *Ton modny pod schodami*, nie mieliśmy zdaje się tłómaczonej komedji z tego języka na scenie naszej, aż dopiero obecnie wystawiona *Ofiary*.

Znana strzelnica na Saskiej Kępie u P. *Rak*, zaopatrzoną została w nowe pistolety tarczowe i sztucer. Niektórzy z amatorów, już probowali zwłaszcza pistolety, i znaleźli je bardzo dobremi i bijącemi celnie.

Właściciel Kaskady P. *Wagner*, pragnąc gościom swoim wszelkiemi siłami uprzyjemnić pobyt w tem czarownem ustroniu, urządził co Niedzielę i święta, wielkie uroczystości muzykalne, i tym celem ugodził wyborną orkiestrę pułku Saperów złożoną z 50u osób, która zawsze w dni Niedzielne i świąteczne, najnowsze utwory muzyczne wykonywać będzie, chyba że obowiązki służbowe od tego by ją wstrzymały. Obok tego nieomieszka uprzedzić szanowną Publiczność osobnemi zawiadomieniami, ilekroć fajerwerki z laboratorjum wojskowego i illuminacja lasku będą w Kaskadzie urządzone. Spodziewać się należy, że ciągłe zachody tego przedsiębiercy, niepozostaną bez uznania szanownych gości.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 42; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 34, wartość kuponu rs. 1 k. 16²/₃; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 76, wartość kuponu kop: 3⁵/₆; za *Rossyjską* pożyczkę z roku 1855, oprócz kuponu, dają rs. 112 kop: 21, wartość kuponu rs. 1 kop: 29¹/₆.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Komedji *Małżeństwo z rozkazu*, Pani *Ziemińska* 5-kroć, PP: *Rychter* 4-kroć i *Świeszewski* 5-kroć; po Komedji *Chłopi Arystokraci*, Wszyscy po 2-kroć.

Anglja. *Londyn, 10go Lipca.* — Dnia onegdajszego zebrała się u Lorda *Derby* deputacja, dla uczynienia przedstawień w celu szybszego przytłumienia handlu niewolnikami. Pierwszy Minister w swej odpowiedzi oświadczył, że się zupełnie zgadza z celami i zamiarami deputacji. Oddawał on pochwały sumienności, z jaką Rząd Brazylijski dopełnia przyjętych traktatami zobowiązań, i wynurzył nadzieję, że Hiszpanja również usłucha przedstawień Rządu Angielskiego, i uwolni go od środków przymusowych. Lord *Derby* wyznał dalej, że nie może powątpiewać dłużej, iż francuzki wywóz Murzynów, nie jest niczem innem, jak handlem niewolnikami, ale Rząd Angielski spodziewa się przekonać o tem Cesarza Francuzkiego, którego życzeniu zniesienia niewolnictwa, ufa zupełnie. Rząd stara się także, aby chińskim kulis zapewnić najlepsze obchodzenie się w osadach Angielskich, i nie jest zdania, że wyłączenie produktów kubańskich z targów angielskich (przypuściwszy nawet że taki środek zyskałby zatwierdzenie Parlamentu), wywrze jaki wpływ na Kubę. Produkta te przychodziłyby z trzeciej ręki na targi angielskie. — Następne memorandum, wywieszone przez stowarzyszenie ubezpieczeń w Liverpool, wyjaśnia nieco, dla czego okręt *Agamemnon*, nie przybył jeszcze do Queens-Town: »Pismienne instrukcje, z ktoremi *Agamemnon* odpłynął, polecały, aby w razie zerwania się liny, po zapuszczeniu jej na długość 100 mil, okęty powróciły w oznaczone miejsce spotkania się, na środku Oceanu Atlantyckiego, i tam czekały jedne na drugie przez dni ośm. Zapewne *Agamemnon* trzymał się tych instrukcji, a jeśli tak jest, to zaledwie dziś odpłynął z punktu schadzki. Co się tyczy fregaty *Niagara*, ta nieporozumiała zię zapewne należycie co do punktu zebrania się, i wróciła do Anglji.— Trzecie odczytanie bilu Indyjskiego onegdaj, w Izbie Niższej, zatwierdzone zostało 125 głosami, przeciw 66. Bil ten wczoraj odczytano poraz pierwszy w Izbie Wyższej, do drugiego zaś odczytania, wyznaczono dzień Czwartkowy. Wczorajszego dnia także, w Izbie Niższej, Kanclerz Skarbu oświadczył, iż Rząd zamierza wkrótce przedstawić bil o wyczyszczeniu Tamizy. (St: Anz:).

Arabia. — Depesza telegraficzna nadeszła z Malty do Londynu, donosi urzędownie, że 15go z. m. w Jeddah, na arabskiem wybrzeżu morza Czerwonego, Konsul Francuzki, Wice-Konsul Angielski i dwudziestu Chrześcjan, zostali zamordowani przez Mahometanów, a oba Konsulaty zrabowano. 26ciu Chrześcjan schroniło się na stojący w porcie statek *Cyklops*. Gubernator Jeneralny prowincji Hedjas, nadbiegł z 800 ludźmi. (Neue Pr: Ztg).

Austrja. *Wiedeń, 10 Lipca.* — Król Grecki jest tu dziś spodziewany. Przybył on wczoraj wieczór z Wenecji do Tryestu.—W. Xiążę *Oldenburgski*, przyjechał do Wiednia pod imieniem Hr: *Rastede.*— W Sztutgardzie wydrukowane zostały *Pamiętniki Hra: Radeckiego.* — (N. P. Z.).

Belgja. *Bruxella, 10 Lipca.* — Dziś rano Xżę *Brabancki* wyjechał do granicy Niemieckiej, naprzeciw Arcy-Xięcia *Jana*, z którym przybył tu po południu o godzinie 5ej.— Hr: *Flandrji* zamierzający odbyć podróż po Niemczech i Włoszech, wyjechał dzisiejszej nocy do Kolonji. (St: An:).

Chiny. — Podług doniesień z Shangai, floty sprzymierzonych znajdowały się w dniu 26 Kwietnia w zatoce Petchili, dla atakowania fortów Chińskich panujących

nad ujściem rzeki Peiho. Dotychczasowe układy nie przyniosły żadnego skutku. (Neue Pr: Ztg).

Danja. *Kopenhaga, 8go Lipca*, (teleg:). — Kwestja sporna Duńsko-Niemiecka, roztrząsana była na trzech po sobie idących posiedzeniach Rady Tajnej. Danja postanowiła nie robić nowych propozycji, i żądać, aby Sejm Niemiecki poprzednio ściśle określił, jakich zmian konstytucyjnych pragnie dla Xięztw. (Nord).

*Kopenhaga, 11go Lipca*, (telegram). — Przesilenie ministerjalne jest ukończone, a wiadomości o objęciu Ministerstwa spraw zagr: przez Prezesa Rady, P. *Hall*, potwierdza się.—Odpowiedź Rządu Duńskiego do Związku Niemieckiego już odeszła. (St: An:).

Francja. *Paryż, 10go Lipca.* — Do boku Gubernatora Jlgo Algierji ma być dodany GubernatorCywilny.— Posiedzenie 9te Konferencji, odbyło się dziś w Ministerstwie spraw zagr:. — Krążą tu pogłoski o aresztowaniach, będących w związku z spiskiem odkrytym w Plombières. — Angielski *Morning Advertiser*, niewydawany tu od 7miu miesięcy, dziś znowu puszczony został.— (N. P. Z.).

Wszystkie przygotowania do uroczystości Cherbourgskich, są zmienione z powodu odwiedzin Królowej *Angielskiej*. Kazano także zmienić tablicę uświęcającą założenie wodozbiorów, gdzie na niej ma być wspomniane o obecności Królowej *Wiktorji*. W podróży pomienionej towarzyszyć mają swej Monarchini Ministrowie: *Malmesbury, Derby* i *D'Israeli*.— Dość długi pobyt w Bretanji, niepozwoli zapewne JJ. CC. Mościom wrócić do Paryża na dzień 15ty Sierpnia.— P. *Montigny*, Konsul Francuzki w Shanghai, ma objąć takąż posadę w Simoda, w Japonji. — Hra: *Persigny*, powrócił dzisiejszej nocy z Londynu.— Listy nadeszłe tu z Ameryki donoszą, że P. *Forsyth*, Poseł Stanów Zjedn: w Mexyku, zażądał swych paszportów. Przyczyną tego kroku jest, iż skonfiskowano majątek ruchomy i nieruchomy, wszystkim cudzoziemcom, którzy niechcieli zapłacić nowej przymusowej pożyczki, przez Rząd ustanowionej. (I. B.).

Indje Wschodnie.—Z Kalkutty d. 4 Czerwca donoszą, że wojska Tureckie wracają do Gwalior. — Dzienniki w Kalkucie wychodzące, uskarżają się na to, że przybywającym tam żołnierzom Angielskim, zbywa na letniem, odpowiedniem klimatowi ubraniu, i że na koszta sprawienia takowego dobrze-myślący Hindusowie w mieście mieszkający, otworzyli składkę, (N. P. Z.).

Targi Angielskie stanowczo weszły do lepszego perjodu. Spekulacja się znalazła, a ceny od 2 do 3 szyl: poszły w górę. We Francji również handel zbożowy ożywił, i na wszystkich targach pszenicę i mąkę płacono drożej. Podobnym ruchem odznaczały się targi Hollenderskie i Belgijskie; lecz główne ożywienie panowało na targach Niemieckich. Na Gdańskiej giełdzie, ruch był dobry, a ceny pszenicy o 5 guld: przybrały. Gatunki średnie najłatwiejszy znajdowały odbyt; w życie, była taka ochota do kupna, że wszelkie wystawione próby, natychmiast dawały się umieszczać. Płacono za łaszt: Pszenicy wagi hol: od 127 do 137 fun:, gul: prus: od 485 do $547^1/_2$, czyli za korzec Warsz: od rs. 5 kop: $62^1/_2$ do rs. 6 kop: $11^1/_2$. Żyta wagi hol: 130 fun:, gul: prus: 318, czyli za korzec Warsz: rs. 3 kop: 56. Jęczmienia wagi hol: od 111 do 118 fun:, guld: prus: od 270 do 306, czyli za korzec Warsz: od rs. 3 kop: $4^1/_2$ do rs. 3 kop: 45. Grochu od 350 do 370 guld: prus:, czyli za korzec Warsz: od rs. 3 kop: $94^1/_2$ do rs. 4 kop: $17^1/_2$. Za partję zeszłorocznego rypsu zapłacono ogromną cenę, 810 guld:. W drzewie było dosyć obrotu. — Gdańsk, 10go Lipca, 1858 roku. — Alex: *Mąkowski et Comp:*.

## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Brzozowski Konrad Oby: z Wylezina nr 414; Bychowiec Alex: Ob: z Gub: Grodzieńskiej nr 625; Czeczot Konst: Oby: z Gub: Mińskiej nr 634; Kerbedź Stan: Jen:-Major z Petersburga nr 414; Wendorf Bronisław Ob: z Gub: Mińskiej nr 634; Zabierzewski Ign: Ob: z Godowic nr 584.

*Wyjechali*: Bogdański Alex: Oby: do Wierzchów; Olizar Narcy z Hr: do Piotrowic; Zawadzki Aug: Oby: do Wysokiego.

*Przyjechali koleją żelazną*: Malter Hen: dym: Kapitan Austrjacki ze Szczakowy nr 495; Narbutt Miko: Ob: z Drezna nr 625; Nikiforow Porucz: Gwardji z Paryża nr 414; Sosenko Cezary Rad: Hono: z Drezna nr 414.

*Wyjechali koleją żelazną*: Brunow Baron do Wiednia; Jezierska Marja Hr. do Karlsbad; Michałowski Stan: Ob:, i X. Serwatowski Waler: Pijar do Krakowa.

## DONIESIENIA.




**Rs. 1 Nagrody.**—W dniu 6 b. m. przy przeprowadzaniu się z ulicy Alexandrja, zginęła **Xiążka**: Annuaire de France na r. 1858, na której wypisane było nazwisko właściciela. Uprasza się o oddanie do Drukarni Kurjera.

**GRUZ** i **ZIEMIĘ**, wolno zabierać z podwórza domu N° 1796*a*; przy ulicy Wałowej i Franciszkańskiej.

**DROŻDŻE PRASOWANE**
**ZAGRANICZNE**,
Są codziennie świeże w Handlu Józefa **Stoczkiewicz**, przy ulicy Miodowej Nr 486, do nabycia.

**Odezwa do poczciwych ludzi.**



W mieście Piotrkowie Tryb:, zginął w pierwszych dniach Lipca r. b. **Pies**, wyżeł, gładkiej sierci, kasztanowatej maści, z białą odmianą na piersiach, i z czterema białemi stopkami, oraz mający koniec długiego nieuciętego strychu biały. Wzrost średni, a główna cecha, że ma jedną tylną nogę oberzniętą sznurkiem, gdzie sierć wcale nie wyrasta. Na szyi miał obrożę stalową z łańcuszka na zameczek zamykaną. Poszkodowany uprasza osobę posiadającą takowego psa, aby raczyła odesłać do Piotrkowa, do podpisanego, na koszt jego i za przyjęciem, jeśli zechce Nagrody Rs. 3, lub o udzielenie listownej, o miejscu pobytu zaginionego psa wiadomości, adresując na koszt. — Józef *Poniński*.



Dnia 9 na 10 b. m. porą nocną, wybiegł z domu Nr 1146 przy ulicy Żelaznej, **PIES** rassy Neufundlandzkiej, wielki, czarny, z piersią białą, lewa noga do kolana a prawa zupełnie biała, część tylna strzyżona. Kto go odprowadzi pod powyższy Numer lub wskaże gdzie się znajduje, otrzyma przyzwoitą nagrodę. 3


Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe ciepła stopni 21. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 0. (W mierze).
TEATR WIELKI. Jutro, *Faust*.


Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż ZAKŁAD mój w domu dawniej Tanasiewicza exystujący, przeniesiony został do domu dawniej Grassowa.
**K. Mencel.**


W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 4 (16) Lipca 1858 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.